

Joanna Agacka-Indecka

CHARAKTER PRAWNY NAKAZU KARNEGO

W kodeksie postępowania karnego z 19 kwietnia 1969 r.¹ ustawodawca przewidział dwa podstawowe rodzaje procesowych decyzji sądowych, tj. orzeczenia i zarządzenia². W ślad za tym podziałem, przedstawiciele doktryny³ wyróżniają, w ramach czynności procesowych, oświadczenia woli imperatywne – w postaci wyroków, postanowień i zarządzeń.

U podstaw powyższego podziału leży przede wszystkim ranga materii, którą rozstrzyga się w toczącym się postępowaniu karnym, a konsekwencją jego wprowadzenia jest przypisanie określonych form ich wydania i zróżnicowanie środków zaskarżenia.

Rozdział 11 kodeksu, zatytułowany *Orzeczenia i zarządzenia*, przesądza o znaczeniu opisanego podziału dla potrzeb procesu karnego, wprowadzając reguły wyjaśniające charakter prawny decyzji, w wypadku gdy przepisy szczególne wyraźnie o tym nie stanowią.

Przepis art. 86 kpk określa hierarchię rozstrzygnięć oraz organy uprawnione do ich wydawania, przesądzając, że regułą wśród orzeczeń jest postanowienie – o ile ustawa nie zastrzega formy wyroku, natomiast w sytuacji wątpliwości wyboru między postanowieniem a zarządzeniem wyznacza niższą rangę zarządzenia stosowanego, gdy nie wymaga się postanowienia. Skutkiem powyższego jest ustalenie organów uprawnionych do ich wydania, przy zachowaniu mniej lub bardziej zformalizowanego trybu.

W przypadku wyroku, organem orzekającym jest sąd po przeprowadzeniu rozprawy, zaś w przypadku postanowienia – również sąd na rozprawie lub

¹ Dz.U. nr 13, poz. 95 z późn. zmian. w dalszej części opracowania określany będzie przez skrót kpk.

² Art. 85 i n. kpk.

³ Np. M. Cieślak, *Polska procedura karna*, PWN, Warszawa 1984, s. 53; M. Lipczyńska, *Polski proces karny*, PWN, Warszawa 1986, s. 114; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, PWN, Warszawa 1985, s. 42.

posiedzeniu: wreszcie do wydania zarządzenia uprawnione są organy takie, jak: prezes sądu, przewodniczący składu sądu, przy braku reguł ściśle wyznaczających postępowanie przed jego wydaniem.

Podział na orzeczenia i zarządzenia przejęty został bez większych zmian z kodeksu postępowania karnego z 19 marca 1928 r.⁴ W tym samym czasie nowy kodeks z roku 1969 pozbawiono jednego z istniejących uprzednio w przepisach wprowadzających kodeksu postępowania karnego z 1928 r. postępowania szczególnego – postępowania nakazowego⁵. Postępowanie to, będące formą postępowania sądowego w sprawach o drobne przestępstwa, kończyło się wydaniem nakazu karnego, decydującego o winie oskarżonego.

Zarówno w przepisach poprzedniego, jak i obecnie obowiązującego kodeksu, pominięto w rozdziałach dotyczących decyzji procesowych (art. 47 i nast. d. kpk oraz art. 85 i nast. kpk z 1969 r.) jakiegokolwiek odniesienia do nakazu karnego. Nie znalazły się tam żadne normy ogólne, które wskazałyby, czym jest i jak powinien być traktowany nakaz w hierarchii decyzji procesowych.

Problem ten powrócił wraz z ponownym wprowadzeniem postępowania nakazowego – początkowo w ustawie o szczególnej odpowiedzialności karnej z dnia 10 maja 1985 r. (zwanej majową lub epizodyczną, z uwagi na zakreślony czas obowiązywania do 30 czerwca 1988 r.⁶, a następnie wraz z inkorporowaniem go do kodeksu w art. 454 lit. a do 454 lit. i)⁷. W żadnej z wymienionych regulacji nie przesądzono o zakwalifikowaniu rodzajowym nakazu, takim, które umożliwiłoby sprecyzowanie jego rangi dla potrzeb prawa karnego procesowego, a tym samym wyeliminowało istniejące wątpliwości interpretacyjne.

Zgodnie z brzmieniem art. 454 lit. a kpk, nakaz karny jest decyzją wydawaną przez sąd, gdy przestępstwo należy do grupy rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym, w wypadkach pozwalających na wymierzenie kary ograniczenia wolności lub grzywny samoistnej w przewidzianych ustawą wysokościach, a także kary dodatkowej i ewentualnie nawiązki⁸.

Warunkiem niezbędnym do wydania nakazu karnego jest stwierdzenie przez sąd, na podstawie materiałów zebranych w postępowaniu przygotowawczym (dochodzeniu uproszczonym), że okoliczności czynu i wina sprawcy nie budzą wątpliwości (art. 454 lit. a § 3 kpk). Powyższe stwierdzenie

⁴ Dz.U. RP nr 33, poz. 313; podział ten obowiązywał w art. 47 § 1 kodeksu.

⁵ Przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego – Dz.U. RP nr 33, poz. 314, art. 31 i n.

⁶ Dz.U. nr 23, poz. 101, art. 27 i n.

⁷ Dz.U. z 1988 r., nr 20, poz. 135.

⁸ Art. 454 lit. c § 1 kpk przewiduje możliwość wymierzenia nakazem karnym kary ograniczenia wolności do 6 miesięcy lub 5000 zł grzywny.

przesądza o jedynie skazującym charakterze nakazu karnego. Nie można go użyć dla uniewinnienia, umorzenia czy warunkowego umorzenia postępowania⁹.

Charakteru tego dowodzi również porównanie z wymogami formalnymi wyroku skazującego¹⁰. Zgodnie z treścią art. 360 § 1 i 2 kpk, wyrok skazujący powinien zawierać – poza przytoczeniem opisu i kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego – dokładne ustalenie czynu przypisanego przez sąd oskarżonemu, rozstrzygnięcie, zastosowane przepisy ustawy karnej, rozstrzygnięcie co do kary i zaliczenie tymczasowego aresztowania (§ 1 pkt 4 i 5; § 2 pkt 1 i 2). Przy czym ustawodawca w art. 360 przewiduje w paragrafie pierwszym składniki konieczne, wspólne wszystkim wyrokom, a w drugim – wymogi szczególne dla wyroków skazujących.

Przepis art. 454 lit. e kodeksu, wymieniający składniki nakazu, ma odmienną budowę. Poza elementami wspólnymi dla wyroku (oznaczenie sądu, data wydania, dane oskarżonego), wymaga dokładnego ustalenia czynu przypisanego i zastosowanych przepisów karnych. Jego budowa ma więc charakter jednolity i nie dopuszcza – jak to ma miejsce w myśl art. 360 § 1 kpk – do stworzenia innej niż skazująca treści rozstrzygnięcia w nakazie.

Przedstawione wyżej uwagi odnoszą się do elementów formalnych, i jako takie nie mogą ostatecznie przesądzić o charakterze prawnym nakazu i należnym mu miejscu w hierarchii norm procesu karnego. Dla ich określenia konieczne jest rozważenie istoty tego rozstrzygnięcia. Również pod tym względem podobieństwo do wyroku skazującego jest wyraźne.

Obie decyzje muszą opierać się na niewątpliwym ustaleniu okoliczności popełnionego czynu i winy sprawcy. W obu wypadkach sąd musi zdecydować, że zostało obalone dowodowo domniemanie niewinności (wymóg udowodnienia i przekonania). Rygory narzucone przez przepisy art. 2 § 1 pkt 2, art. 3 § 2 oraz art. 4 § 1 kpk przy wydawaniu wyroku i nakazu są jednakowe. Podobieństwo obu decyzji narzuca też treść art. 454 lit. i kpk i wynikające z niej wskazanie, aby traktować w postępowaniu wykonawczym nakaz karny tak, jak prawomocny wyrok skazujący.

Jak więc wynika z powyższych rozważań – niezależnie od czasu trwania i złożoności postępowania sądowego, poprzedzającego ich wydanie (wyrok po rozprawie, nakaz po posiedzeniu) – obie decyzje podlegają takim samym

⁹ Przewidywanie sądu możliwości wydania takich decyzji zmusza do prowadzenia sprawy w postępowaniu uproszczonym i wydania wyroku (wg art. 418 i n. kpk) lub skorzystania z trybu art. 299 § 1 kpk.

¹⁰ Także w regulacji z 1928 r.; tam możliwość porównania nakazu i wyroku skazującego miała nawet szerszy charakter, bowiem w art. 33 § 2 przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego z 1928 r. przewidywano uprawnienie do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary.

kryteriom przy ostatecznej ocenie materiału dowodowego. Nie różni ich także ranga organu procesowego – w obu przypadkach orzeka sąd.

Nie można postawić też zarzutu uproszczenia składu sądzącego przy wydawaniu nakazu (art. 454 lit. a § 4 kpk); wystarczy wskazać na przykłady jednoosobowego orzekania w pierwszej instancji wyrokami w innych postępowaniach w trybie art. 429 kpk, czy też ogólnej klauzuli uprawniającej prezesa sądu do zredukowania składu na mocy art. 19 kpk zawsze, gdy uzna to za uzasadnione okolicznościami sprawy.

Nakaz karny zapada w postępowaniu, które niewątpliwie wykazuje daleko idące uproszczenia dowodowe, chociażby z uwagi na charakter prawny posiedzenia. W praktyce będzie ono jednak niejednokrotnie pod tym względem zbliżone do innych postępowań, w których możliwości redukcji dowodowych mogą być także bardzo poważne. Taka sytuacja będzie w postępowaniu przyspieszonym, gdy organy procesowe zrezygnują z dochodzenia, na co zezwala art. 447 § 3 kpk, a materiał dowodowy ograniczony zostanie do postępowania sądowego albo, gdy w postępowaniu uproszczonym sąd dojdzie do wniosku, że zachodzą przesłanki dla wydania wyroku zaocznego, a nastąpi to przy nieobecności oskarżonego, jego obrońcy, a nawet nieobecności oskarżyciela, która nie tamuje postępowania – art. 424 i 425 kpk.

Jak z tego wynika, przy takich samych wymaganiach wobec wyroku skazującego i nakazu pod względem merytorycznej zawartości, uproszczenia dowodowe w postępowaniach wiodących do ich wydania w obu przypadkach mogą być daleko posunięte.

Za jednoznacznym oznaczeniem nakazu jako orzeczenia sądowego, lokującego się między wyrokiem a postanowieniem, przemawia także literalna wykładnia sformułowań użytych w treści niektórych przepisów kodeksu. Art. 454 lit. a § 1 stanowi o „wypadkach pozwalających na **orzeczenie** kary ograniczenia wolności”; art. 454 lit. c § 1: „nakazem karnym można **orzec**” i § 3: „sąd może poprzestać na **orzeczeniu** kary dodatkowej” (podkreślenia własne).

Sam ustawodawca posługuje się więc w odniesieniu do nakazu pojęciem orzekania, co w zestawieniu z rangą organu procesowego (sądu) winno podlegać zakwalifikowaniu, zgodnie z powszechnie przyjętą interpretacją, do kategorii orzeczeń sądowych, o których mowa w rozdz. 11 kpk¹¹.

Dyskusyjnym punktem odniesienia dla wyznaczenia rangi nakazu jest przysługujący od niego środek zaskarżenia. Zgodnie z treścią art. 454 lit. g, nakaz może utracić moc obowiązującą na skutek wniesienia przez strony sprzeciwu w terminie siedmiu dni od daty jego doręczenia. W wypadku

¹¹ J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1976, s. 164.

jego złożenia, sprawa podlega rozpoznaniu na zasadach ogólnych (tj. w postępowaniu uproszczonym, stanowiącym model wyjściowy dla postępowania nakazowego i innych postępowań szczególnych)¹².

Sprzeciw jest więc jedynie środkiem zaskarżenia, nie ma natomiast charakteru dewolutywnego i tym samym nie może być traktowany jako środek odwoławczy, ze wszystkimi tego konsekwencjami¹³. Nie stanowi to jednak argumentu wpływającego na obniżenie rangi nakazu karnego, czy powodującego jego wyłączenie z kategorii orzeczeń, chociażby z uwagi na to, że ustawodawstwu procesowemu znany jest inny środek zaskarżenia o zbliżonym charakterze.

Środkiem tym jest wniosek oskarżonego w postępowaniu w stosunku do nieobecnych o wyznaczenie ponownego terminu rozprawy, złożony w ciągu 14 dni od dnia doręczenia wyroku (art. 417 kpk). Wpłynięcie wniosku wraz ze stawieniem oskarżonego na rozprawę skutkuje utratą mocy wyroku – nawet mimo jego prawomocności, a postępowanie to dotyczy przecież najpoważniejszych czynów, opisanych w kodeksie karnym w art. 122–124 i 130. Charakter środków przyznanych stronom do podważenia zapadłych rozstrzygnięć nie może i nie przesądza automatycznie o istocie zapadłych decyzji, nawet jeśli regułą jest zaskarżanie orzeczeń środkami odwoławczymi (wyroku apelacją, a postanowienia zażaleniem).

Przesądzenie o charakterze orzeczenia w stosunku do nakazu wraz ze sprzeciwem, jako środkiem zaskarżenia, ugruntowałoby natomiast podział orzeczeń na takie, które są zaskarżalne środkami odwoławczymi, i inne – nakaz czy wcześniej wspomniany wyrok w postępowaniu w stosunku do nieobecnych. Z tego też powodu należałoby postulować przyjęcie surowszych warunków wymaganych dla wydania nakazu i jego zaskarżenia, na przykład przez przyznanie sądowi prawa wyboru co do bezpośredniego przeprowadzenia dowodu z wyjaśnień oskarżonego, czy też przyjęcie zakazu *reformationis in peius* po złożeniu sprzeciwu¹⁴.

W rozważaniach na temat charakteru prawnego nakazu nie można pominąć wątpliwości interpretacyjnej, która doczekała się rozstrzygnięcia w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wątpliwość ta dotyczyła kwestii niezwykle istotnej dla wydania każdego orzeczenia, to jest instytucji wyłączenia sędziego od powtórnego orzekania, z uwagi na wyrażony uprzednio w tej

¹² Bliżej na ten temat: S. Waltoś, *Postępowania szczególne w procesie karnym (postępowania kodeksowe)*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1973 i tenże, *Założenia konstrukcyjne trybów szczególnych w procesie karnym*, Nowe Prawo 1970, 7–8.

¹³ M. Cieślak, *Polska procedura...*, s. 378 i 379; Z. Wrona, *Dopuszczalność cofnięcia sprzeciwu od nakazu karnego*, Państwo i Prawo 1995, 6, s. 70 i n.

¹⁴ J. Agacka, *Zakaz reformationis in peius a postępowanie nakazowe*, Acta Universitatis Lodzensis 1992, Folia iuridica 50, s. 133 i n.; J. Grajewski, *Postępowanie nakazowe – epizod czy reguła w polskim prawie karnym procesowym*, Nowe Prawo 1988, 1.

samej sprawie pogląd – szczególnie, gdy dotyczył on okoliczności czynu i winy oskarżonego.

W *Komentarzu* do ustawy o szczególnej odpowiedzialności karnej z 1985 r. wyrażone zostało przekonanie, iż nie ma przeszkód do tego, aby sędzia, który wydał nakaz karny skazując oskarżonego, powtórnie orzekł w postępowaniu zapoczątkowanym złożeniem sprzeciwu od tego nakazu¹⁵.

Artykuł 30 § 1 kpk w pkt 6 i 7, które mogą mieć zastosowanie w przypadku ponownego orzekania, nie może być wprost odnoszony do opisanej wyżej sytuacji. Wymieniony pkt 6 wyłącza sędziego, o ile uczestniczył on w niższej instancji w wydawaniu zaskarżonego orzeczenia, a tym samym zapobiega kontrolowaniu własnej decyzji. Ta podstawa mogłaby być zastosowana do wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy na skutek sprzeciwu, przesądzając, że nakaz jest tym właśnie orzeczeniem. Niestety użycie tej podstawy uniemożliwia określenie zawarte w przepisie dotyczące „niższej instancji”.

Po złożeniu sprzeciwu – jak wcześniej wskazano – w myśl art. 454 lit. g § 3 kpk, nakaz traci moc, a sprawa podlega rozpoznaniu na „zasadach ogólnych”, czyli w postępowaniu uproszczonym. Takie ukształtowanie przepisów powoduje, że postępowanie wiodące do wydania nakazu i postępowanie po wniesieniu sprzeciwu, uproszczone i pierwszoinstancyjne, mają charakter równorzędny w sensie instancyjności i nie można pierwszego z nich określić jako prowadzonego w niższej instancji¹⁶.

Artykuł 30 § 1 pkt 7 kpk stanowi natomiast o wyłączeniu sędziego uczestniczącego w wydaniu orzeczenia, które zostało następnie uchylone, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – jeszcze w czasie obowiązywania ustawy majowej – mając do wyboru przytoczone przepisy, opowiedział się za wyborem wyłączenia z pkt 7 art. 30 § 1 kpk. W uchwale z dnia 29 stycznia 1987 r. (VI KZP 45/86)¹⁷ Sąd stwierdził, że sędzia, który wydał nakaz karny, jest wyłączony od udziału w rozpoznaniu sprawy po wniesieniu sprzeciwu na podstawie art. 30 § 1 pkt 7, a zaistniała sytuacja procesowa jest identyczna z tą, która powstaje w procesie, po uchyleniu poprzedniego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Bardziej szczegółowe rozważania prawne na ten temat zawarł Sąd Najwyższy w kolejnej uchwale z dnia 20 maja 1991 r. (I KZP 10/91)¹⁸, porównując już w jej tezie art. 30 § 1 pkt 7 kpk do sytuacji, gdy orzeczenie traci moc na podstawie przepisu ustawy, wskutek wniesienia sprzeciwu,

¹⁵ Z. Jankowski, J. Michalski, *Ustawa o szczególnej odpowiedzialności karnej z dn. 10 maja 1985 r. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1985, s. 96.

¹⁶ Por. literaturę podaną w przyp. 13.

¹⁷ OSN KW 1987, poz. 27.

¹⁸ OSN KW 1992, poz. 8.

a sędzia, który nakaz ten wydał, nie powinien kolejny raz orzekać co do jego zasadności. Uchwała ta, wydana w celu ochrony podstawowej zasady i gwarancji systemu karnoprosesowego, jaką jest obiektywizm sędziowski, pozostawała w sprzeczności (dostrzeganej zresztą przez Sąd) z poprzednio wyrażonymi poglądami.

W wyroku wcześniejszym, z dnia 29 kwietnia 1982 r. (II KR 78/82)¹⁹, Sąd Najwyższy kategorycznie odrzucił jakąkolwiek możliwość uzupełnienia treści art. 30 kpk poprzez wykładnię. Przesłanki wyłączenia tam zawarte – zdaniem Sądu – stanowiły katalog wyczerpujący i zamknięty, a jedyną drogą w sytuacjach wątpliwych miało być posłużenie się podstawą wyłączenia, przewidzianą w art. 31 kpk.

W powołanej wyżej uchwale z 1991 r. Sąd zmienił swoje stanowisko, uznając, iż „zasada stanowiąca o tym, że przepisy wyjątkowe należy interpretować ściśle, nie jest jedyną zasadą i nie może prowadzić do skrajności nie zamierzonej przez ustawodawcę”. Pogląd ten, wypływający z wykładni celowościowej, aczkolwiek mogący stanowić niebezpieczny wzór do naśladowania w przełamywaniu barier tworzonych przez wyjątkowy charakter rozwiązań prawnych, w opisywanym przypadku należy ocenić pozytywnie.

Aby jednak uniknąć w przyszłości dalszego tworzenia podobnych wyłomów, należałoby postulować ich zmianę – taką, która uwzględniałaby swoistość nakazu karnego, a także sprzeciwu oraz jego skutków (podobnie, jak sprzeciwu od postanowienia o warunkowym umorzeniu postępowania karnego czy od postanowienia o umorzeniu postępowania w trybie amnestii)²⁰. Projekt kodeksu postępowania karnego w redakcji z roku 1996 wychodzi naprzeciw tym postulatom, zawierając w art. 40 § 1 pkt. 9 podstawę wyłączenia sędziego biorącego udział w wydaniu orzeczenia, od którego wniesiono sprzeciw²¹.

W podsumowaniu wywodów dotyczących istoty nakazu karnego w hierarchii decyzji procesowych należy podkreślić, że bardzo rzadko przedstawiciele doktryny podejmowali próby precyzyjnego sklasyfikowania jego charakteru. W latach 1969–1985, kiedy nie obowiązywało w naszym systemie postępowanie nakazowe, nie była wymagana weryfikacja kategorii orzeczeń.

W kodeksie postępowania karnego z 1928 r., mimo że przepisy wprowadzające przewidywały wydanie nakazu, art. 47 kpk stanowił tylko o dychoomicznym podziale orzeczeń – na wyroki i postanowienia.

¹⁹ OSN KW 1982, poz. 76.

²⁰ Por. art. 288 kpk oraz ustawa o amnestii z dn. 7.12.1989 r., Dz.U. nr 64, poz. 390.

²¹ *Projekt kodeksu postępowania karnego*, Komisja ds. Reformy Prawa Karnego, Zespół Prawa Karnego Procesowego, w red. z 1996 r.

W *Komentarzu* do kodeksu postępowania karnego S. Kalinowskiego i M. Siewierskiego pojawiło się jednak stwierdzenie, że orzeczeniami są także nakazy karne²². Trudno byłoby odnaleźć poza tym bardziej szczegółowe uwagi na ten temat. Podobna sytuacja wystąpiła na gruncie wprowadzonego postępowania nakazowego w roku 1985.

Pojawiające się początkowo ogólne opisy przebiegu postępowania²³, zaczęto uzupełniać stwierdzeniem, że nakaz karny jest orzeczeniem merytorycznym sądu, dotyczącym kwestii odpowiedzialności karnej, ze wszystkimi tego konsekwencjami w postaci orzekania kar, nawiązki czy powództwa cywilnego²⁴.

Z tego punktu widzenia cieszy również zdecydowana linia Sądu Najwyższego, przedstawiana w wymienionych wcześniej uchwałach, w których wyraźnie stanowi się, że nakaz jest orzeczeniem. Coraz częściej wyrażane zainteresowanie doktryny i stosowanie postępowania nakazowego w praktyce sądów wpłynie być może na podniesienie rangi nakazu karnego, który niesie ze sobą niejednokrotnie poważne dolegliwości dla oskarżonego, a pozbawiony jest istotnych gwarancji procesowych, przysługujących orzeczeniom, i którego znaczenie było niesłusznie deprecjonowane.

Wpłynęło do Redakcji Naukowo-Dydaktycznej
„Folia iuridica” w listopadzie 1996 r.

Zakład Postępowania
Karnego UŁ

Joanna Agacka-Indecka

DER GESETZLICHE CHARAKTER DES STRAFBEFEHLS

Zusammenfassung

Das Verfahren bei Strafbefehlen ist ein von den Sonderverfahren, das in der StPO im Art. 454a bis 454i reguliert wurde.

Es führt zur Fassung des Strafbefehls, der die meritorische Gerichtsentscheidung ist, die über die Umstände der Tat und über die Schuld des Täters entscheidet. Er ist also eine Prozessentscheidung, die den verurteilenden Charakter besitzt. Der Strafbefehl kann nicht zum Freispruch, des Einstellung oder der bedingten Einstellung des Verfahrens ausgenutzt werden.

²² S. Kalinowski, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1960, s. 73; patrz także: S. Kalinowski, *Przebieg procesu karnego*, PWN, Warszawa 1957, s. 472.

²³ Np. Z. Kegel, *Polski proces karny*, t. II, PWN, Warszawa 1988, s. 260.

²⁴ A. Majewski, B. Mikosz, A. Skowron, *Kodeks postępowania karnego z komentarzem*, Kantor Wydawniczy „Zakamycze” S.C., Kraków 1996, s. 375 i 376.

Die Voraussetzungen seiner Fassung und sein Prozessrang kann man mit verurteilendem Urteil vergleichen.

In beiden Fällen muss das Gericht entscheiden, ob der Sachzustand keine Zweifel erweckt, und die Vermutung der Unschuld wurde den grundlegenden Anforderungen des Strafprozesses gemäss umstossen. Diese Anforderungen enthalten die Vorschriften vom Art. 2 § 1 P. 2, Art. 3 § 2 und Art. 4 § 1 der StPO.

Die in der StPO enthaltenen Vorschriften, in dem sich auf die Entscheidung beziehenden Kapitel, berücksichtigen nur ihre zwei Arten, das heisst Urteile und Beschlüsse. Sie erinnern an den Strafbefehl nicht. Es gibt in diesem Umfang keine deutlichen Regelungen und das verursachte die Herabsetzung vom Rang des Strafbefehls als Prozessentscheidung und entzog gewisse Gewährleistungen des Prozesses, die der Urteilsfallung und ihrer Anfechtung dienen (z. B. der Öffentlichkeit der Erkenntnis für den Angeklagten, oder das Verbot reformationis in peius nach der Anfechtung des Befehls mit dem Widerspruch).

Der gesetzliche Charakter des Befehls als der gerichtlichen Entscheidung bestätigen jedoch die in der Doktrin und in den letzten Jahren in der Rechtsprechung von dem Obersten Gericht erscheinenden Stimmen.

<i>Tabela Sprawozdani</i> - <i>Instytucja dobowatwego poddania się karze w procesie karnym</i>	57
<i>Strawozdanie do sądu I i do sądu pierwsz</i>	59
- <i>Die Darstellung der erfüllbaren Begründung der Strafe im Prozessstrafverfahren</i>	60
<i>Ist und die Lage der Sache</i>	60
<i>Beitrag zur Wahrung</i> - <i>Prozessuale w procebie karnym</i> (Uwagi na ten projekt historyczny	71
<i>proszęstwa karnego, redakcja z czerwca 1996 r.)</i>	71
- <i>Die Durchsetzung im Strafprozess. Bemerkungen zu dem Entwurf von der StPO</i>	82
<i>Rechtliche</i> - <i>Juni 1996)</i>	82
<i>Kriegsrecht</i> - <i>Prawa wojny a sile terytorium dotychczasowe prawo</i>	83
<i>rechtlich narodowopravowinowocni</i> (Kazdymu wyrazu)	83
- <i>Kriegsrecht und die von Teichmann nationaler Befreiungsbewegungen begangenen</i>	93
<i>marowischen Akt. Ausgewählte Probleme</i>	93
<i>Joachim Apach-Isakow</i> - <i>Charakter prawny nakazu karnego</i>	95
- <i>Der gesetzliche Charakter des Strafbefehls</i>	102